

Sygn.akt III AUa 749/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Ewa Daniluk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 listopada 2018 r. w B.

sprawy z odwołania A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe

na skutek apelacji wnioskodawcy A. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 sierpnia 2017 r. sygn. akt IV U 478/17

oddala apelację.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 749/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 20.02.2017 r. na podstawie art. 36 ust. 2 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121), stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe jaka zostanie ustalona płatnikowi składek A. D. w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1.04.2015 r. do 31.03.2016 r., podwyższa się o 100%.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że 23.01.2015 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynął wniosek Państwowej Inspekcji Pracy o podwyższenie o 100% stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalonej na najbliższy rok składkowy płatnikowi składek A. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) A. D. w L. w związku ze stwierdzeniem w czasie dwóch kolejnych kontroli przeprowadzonych 26-28.02.2014 r. oraz 23-24.09.2014 r., 07- 24.10.2014 r., 24,25,28.11.2014 r., 11,18.12.2014 r. rażącego naruszenia przepisów bhp.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła A. D.. Zaskarżając decyzję w całości odwołująca zarzuciła jej błędne przyjęcie, że u płatnika składek w czasie dwóch kolejnych kontroli stwierdzono rażące naruszenie przepisów bhp, a w

konsekwencji naruszenie art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez wydanie decyzji w sprawie podwyższenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, w sytuacji gdy nie zostały spełnione przesłanki do jej wydania tj. u odwołującego w czasie dwóch kolejnych kontroli nie stwierdzono rażącego naruszenia przepisów bhp. Podniosła, że stwierdzone naruszenia przepisów bhp:

- 1) w znaczącej części nie stanowiły naruszeń dokonanych przez płatnika lecz przez pracowników płatnika;
- 2) nie miały charakteru rażącego;
- 3) nie zaszły podczas dwóch kolejnych kontroli.

W oparciu o powyższe wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez ustalenie braku podstaw do podwyższenia o 100% stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym 2015/2016, a także o zasądzenie na rzecz odwołującej od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i wniósł o oddalenie odwołania. Dodatkowo wskazał, że w efekcie wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z 13.12.2016 roku, sygn.: III AUa 623/16, wydał zaskarżoną decyzję o podwyższeniu o 100% stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe jaka zostanie ustalona płatnikowi składek A. D. w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1.04.2015r. do 31.03.2016r. Podkreślił przy tym, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu swojego orzeczenia ocenił, że wykładnia prawa materialnego i materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonana uprzednio przez Sąd Okręgowy nie nasuwała żadnych wątpliwości.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 24 sierpnia 2017 r. oddalił odwołanie A. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 20 lutego 2017 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) A. D. w L.. 26.02.2014 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę płatnika składek na budowie mieszalni pasz M. w B., w celu sprawdzenia przestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w tym bhp. W trakcie kontroli na terenie budowy płatnik wykonywał prace związane z montażem elementów konstrukcji wieży technologicznej. W wyniku kontroli stwierdzono, że 26.02.2014 r. pracownicy kontrolowanego zakładu wykonywali prace związane z montażem słupa bezpośrednio przy niezabezpieczonej przed możliwością upadku z wysokości części otworu technologicznego o głębokości ok. 2m od strony hali magazynowej. Ponadto pracownicy zakładu - (...) i Z. W. (1) w trakcie montażu konstrukcji wieży na wysokości obsługiwali urządzenie techniczne tj. podnośnik nożycowy bez wymaganych uprawnień. 28.02.2014 r. ustalono, że osoby współpracujące z operatorem żurawia nie zostały wyposażone w elementy rozpoznawcze wyróżniające je od innych pracowników. Organ ustalił także brak zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce pod podnośnikiem nożycowym, z którego wykonywano prace montażowe oraz brak zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce pod podnośnikiem koszowym. Kontrola 26.02.2014 r. wykazała, że w miejscu prowadzenia prac nie zapewniono skutecznych urządzeń ochronnych zabezpieczających przed upadkiem z wysokości, a zastosowane balustrady wykonane z drewnianych palików zostały zamocowane przy krawędziach otworów technologicznych w sposób niestabilny. Stwierdzono również, że część krawędzi została tylko zabezpieczona taśmą ostrzegawczą. Stwierdzono, że w trakcie wykonywania czynności kontrolnych prace bezpośrednio przy niezabezpieczonej części otworu o głębokości ok. 2 m związane z przykręcaniem słupa wykonywali L. M. i L. S. (1).

W związku z powyższym wydano decyzje ustne dotyczące: wstrzymania prac związanych z przykręcaniem słupa wykonywanych bezpośrednio przy niezabezpieczonej części otworu do czasu zapewnienia skutecznych urządzeń ochronnych zabezpieczających ((...)) oraz skierowanie do innych prac dwóch pracowników wykonujących

prace montażowe konstrukcji wieży technologicznej przy użyciu podnośnika do czasu uzyskania uprawnień kwalifikacyjnych do obsługi tych urządzeń (...). Ponadto wydano decyzje ustne w przedmiocie usunięcia zagrożenia związanego z brakiem zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce.

28.02.2014 r. inspektor pracy nakazał płatnikowi: wyposażyć sygnalistę współpracującego z operatorem żurawia w jeden lub więcej elementów rozpoznawczych z rygiem natychmiastowej wykonalności; zapewnić skuteczne urządzenia ochronne zabezpieczające przed upadkiem z wysokości w miejscu wykonywania prac montażowych z rygiem natychmiastowej wykonalności oraz wyznaczyć koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy osób zatrudnionych na budowie mieszalni pasz w B. do 23.03.2014 r. W wyniku stwierdzenia wskazanych naruszeń brygadzysta T. K. został ukarany mandatem karnym w wysokości 1.000,00 zł.

Druga kontrola została przeprowadzona 23-24.09.2014 r., 24,25,28.11.2014 r. oraz 11,18.12.2014 r. na terenie budowy Zakładu Produkcyjnego Wytwórni (...) w G.. Celem podjętych czynności była kontrola stanu przestrzegania przepisów bhp oraz badanie okoliczności i przyczyn wypadku, którym ulegli D. C. (1) i A. W. (1) na terenie tej budowy, a także przygotowanie pracowników do pracy (badania lekarskie, szkolenia BHP, kwalifikacje). 23.09.2014r. na terenie budowy wykonywano następujące prace: montaż konstrukcji klatki schodowej, luku windy, wyposażenia wytwórni pasz i przenośników kubelkowych, poziomych i wybieraków ślimakowych.

W wyniku przeprowadzonych kontroli 23.09.2014r stwierdzono:

1) fakt eksploatacji 3 sztuk podestów ruchomych wiszących przeznaczonych do korzystania dla osób wykorzystywanych na budowie przy montażu silosów, zawieszonych w dniu kontroli na wysokości ok. 6m nad poziom leja zasypowego bez decyzji UDT zezwalającej na ich eksploatację; omawiane podesty nie posiadały dodatkowego zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości w postaci prowadnicy pionowej zamocowanej niezależnie od łańcuchów nośnych; w dniu 23.09.2014r nie okazano dokumentacji udowadniającej spełnianie przez omawiane podesty wymogów Polskich Norm; w dniu 24.09.2014 r. K. Z. (specjalista ds. BHP) poinformował inspektora

pracy, że podesty te zostaną wycofane z eksploatacji do czasu spełnienia przez nie wymagań;

2) brak zabezpieczenia przed możliwością wpadnięcia i upadku z wysokości (4m-50m) nad poziom posadzki betonowej do otworów technologicznych we wszystkich stropach wznoszonego obiektu,

3) brak poręczy zabezpieczających pracujących przed upadkiem z wysokości w ciągu biegów i spoczników klatki schodowej wznoszonego obiektu; omawiana klatka schodowa stanowiła jedyne dojście na stanowiska pracy na wszystkich stropach, gdzie prowadzone były prace montażowe;

4) brak balustrad zabezpieczających przed upadkiem z wysokości (4 m-50 m) otwartych krawędzi stropów na których prowadzono prace montażowe przy wznoszeniu obiektu;

5) brak zapewnienia przed zmianą położenia poprzez trwale zamocowanie do konstrukcji budynku pomostów roboczych wykonanych z blachy stalowej ryflowanej (jako docelowe posadzki) eksploatowane na stropach konstrukcji wznoszonego obiektu;

6) w dniu 23.09.2014 r. nie okazano instrukcji bezpiecznego wykonania robót budowlanych dotyczących prac związanych ze wznoszeniem obiektu.

W dniu 6.10.2014r. na terenie wykonywanych prac miał miejsce zbiorowy, ciężki wypadek przy pracy z udziałem dwóch poszkodowanych pracowników: D. C. (1) oraz A. W. (1). Przyczynami tego wypadku według inspektora pracy było:

- a) użycie niewłaściwego zawieszenia pasowego z poliestru w procesie podnoszenia konstrukcji obudowy przenośnika kulek w zakresie jego udźwigu w stosunku do podnoszonej masy ww. urządzenia (przeciążenie udźwigu, w wyniku czego zawieszenie zostało zerwane),
- b) przebywanie pracowników w strefie niebezpiecznej w trakcie prób odblokowania zakleszczonej wiszącej obudowy przenośnika kulek,
- c) niewystarczający nadzór organizacyjny nad stosowanymi i eksploatowanymi urządzeniami technicznymi w procesie montażu obudowy przenośnika kulek (zawieszenia pasowe z poliestru),
- d) brak instrukcji bhp dotyczącej stosowanego w zakładzie pracy procesu technologicznego, tj. montażu pionowych przenośników kulek.

W związku z powyższym wydano decyzje dotyczące:

- wstrzymania eksploatacji 3 sztuk podestów ruchomych wiszących przeznaczonych do korzystania dla osób, eksploatowanych na budowie zawieszonych w silosach na wysokości ok. 6 m nad poziom leja zasypowego; do czasu zapewnienia m.in. odpowiedniej dokumentacji i asekuracyjnych środków bezpieczeństwa - z rygiem natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 11 pkt 3 ustawy z 13.04.2007r. o Państwowej Inspekcji Pracy;
- zabezpieczenia przed możliwością wypadnięcia i upadku z wysokości (4 m-50 m nad poziom posadzki betonowej) do otworów technologicznych we wszystkich stropach wznoszonego budynku z rygiem natychmiastowej wykonalności z uwagi na niezbędność na ochronę zdrowia i życia ludzkiego;
- zamontowania poręczy zabezpieczających pracujących przed upadkiem z wysokości w ciągu biegów i spoczników klatki schodowej wznoszonego obiektu - z rygiem natychmiastowej wykonalności z uwagi na niezbędną na ochronę zdrowia i życia ludzkiego;
- zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości w postaci balustrad otwartych krawędzi stropów, na których prowadzone są prace budowlane związane z montażem konstrukcji wznoszonego obiektu rygiem natychmiastowej wykonalności z uwagi na niezbędność na ochronę zdrowia i życia ludzkiego;
- zapewnienia przed zmianą położenia w sposób trwałego zamocowania do konstrukcji budynku pomostów roboczych wykonanych z ryflowanych blach stalowych (docelowe posadzki) eksploatowane na stropach konstrukcji wznoszonego obiektu - z rygiem natychmiastowej wykonalności z uwagi na niezbędność na ochronę zdrowia i życia ludzkiego;
- opracowania instrukcji bezpieczeństwa wykonania robót budowlanych dotyczących prac związanych ze wznoszeniem obiektu w G. i zaznajomić z jej treścią pracowników zatrudnionych przy ich wykonaniu z rygiem natychmiastowej wykonalności z uwagi na niezbędność na ochronę zdrowia i życia ludzkiego.

7 października 2014 r. inspektor nakazał wstrzymać prace związane z montażem przenośnika kulek o długości docelowej 45 m, tj. transportu pionowego sekcji rur montażowych z rygiem natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dn. 13.04.2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy.

W wyniku stwierdzenia rażących naruszeń przepisów bhp osoby odpowiedzialne za stan prowadzonych prac tj. kierownik robót M. B. został ukarany mandatem karnym w wysokości 1.500 zł oraz główny brygadzysta M. M. (2) - 1.400 zł. W protokole kontroli wskazano datę poprzedniej kontroli, tj. 26.02.2014r.

W dniu 18.12.2014r. inspektor nakazał dokonać aktualizacji i uzupełnienia instrukcji R/SP/8150/00 z dn. 3.05.2010 r. dotyczącej obsługi, przeglądów i konserwacji zawiesi pasowych z poliestru, w szczególności o wykaz stosowanych pasów i wymaganych prac konserwacyjnych oraz opracować i udostępnić do stałego korzystania aktualną instrukcję bhp dotyczącą stosowanych w zakładzie pracy procesów technologicznych tj. montażu pionowych przenośników kulek. Pismem z 18.12.2014r. PIP skierował do płatnika wystąpienie, w którym m.in. wniósł o ponowne

ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku D. C. i A. W., który miał miejsce 6.10.2014r. Organ wskazał, że ustalone przez płatnika przyczyny wypadku sugerują główną winę pracowników, natomiast w ocenie organu nie byli oni przygotowani na sytuację awaryjną, która nastąpiła i doprowadziła do wypadku z powodu braku procedur oraz braku nadzoru nad stosowanymi i eksploatowanymi zawieszami pasowymi z poliestru. Płatnik nie zgłaszał zastrzeżeń do protokołów kontroli.

W dniach 17,23.10.2014 r. oraz 7.11.2014 r. miała miejsce kontrola PIP u płatnika składek, której celem była kontrola legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców. Pismem z 20.01.2015r. Państwowa Inspekcja Pracy wystąpiła do ZUS z wnioskiem o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Biorąc powyższe za podstawę Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 13.03.2015r., nr: (...), stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe jaka zostanie ustalona dla płatnika składek A. D. w najbliższym roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2014r. do 31.03.2015r., podwyższa o 100%. W uzasadnieniu wskazał, że 23.01.2015r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynął wniosek Państwowej Inspekcji Pracy o podwyższenie o 100% stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalonej na najbliższy rok składkowy od 01.04.2014r. do 31.03.2015r. płatnikowi składek A. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) A. D. w L. w związku ze stwierdzeniem w czasie dwóch kolejnych kontroli przeprowadzonych 26-28.02.2014r. oraz 23-24.09.2014r., 07- 24.10.2014 r., 24,25,28.11.2014 r., 11,18.12.2014 r. rażącego naruszenia przepisów bhp. Jednocześnie postanowieniem z 7.10.2015r. organ rentowy sprostował oczywistą omyłkę pisarską co do okresu rozliczeniowego na jaki podwyższono stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe tj. z okresu od 1.04.2014r. do 31.03.2015r. na okres od 1.04.2015 r. do 31.03.2016 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła A. D. zaskarżając ją w całości. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15.03.2015 roku, sygn. akt: IV U 839/15, oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z 13.12.2016 roku, sygn.: III AUa 623/16, uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył wówczas, że merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, z przyczyn leżących po stronie organu rentowego, było przedwczesne. Podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że od momentu wniesienia odwołania do właściwego sądu, wyznaczonego dniem wniesienia odwołania do organu rentowego, który wydał decyzję (art. 83 ust. 5 ustawy systemowej i odpowiednio art. 477⁹ § 1 k.p.c.), sprawa staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. Sprawa taka podlega rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii spraw i dopiero po zakończeniu postępowania przed sądem powszechnym wraca do postępowania administracyjnego. Podzielając to stanowisko uściślić należy, że po wniesieniu odwołania nie może dojść do zmiany merytorycznej zaskarżonej decyzji, chyba, żeby była to decyzja na korzyść odwołującego.

W takiej sytuacji na użytek postępowania cywilnego należałoby uznać, że postanowienie nie wywołuje skutków prawnych. Z tego względu orzeczenie Sądu pierwszej instancji powinno rozstrzygnąć decyzję w pierwotnym kształcie. Tymczasem Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął o przedmiocie, który - wobec zaprezentowanego wyżej podglądu - nie był przedmiotem decyzji, nie był zatem przedmiotem odwołania. Z tego względu zasadne było uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Sąd Apelacyjny wskazał także, że ustalenia i pogląd Sądu pierwszej instancji co do tego, że kontrole wskazane w zaskarżonej decyzji były „kolejne” nie budzi wątpliwości. R. legis art. 36 ust. 1 i 2 ustawy wypadkowej przemawia za tym, że kolejne kontrole powinny dotyczyć przestrzegania bhp, a nie jakiegokolwiek zagadnienia, którym zajmuje się inspekcja pracy. Podwyższenie składek dotyczy płatnika, „u którego w czasie dwóch kolejnych kontroli stwierdzono

rażące naruszenie przepisów bhp", aby stwierdzić naruszenie bhp kontrole muszą tematycznie obejmować to zagadnienie. Zaakceptowanie stanowiska skarżącej prowadziłyby do tego, że inspekcja pracy, aby umożliwić zastosowanie art. 36 ustawy wypadkowej, powinna zawsze kontrolować stan bhp.. Tymczasem zadania inspekcji pracy są szersze. Podkreślił nadto, że stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej dwie kolejne kontrole mają być dokonane u tego samego płatnika, nie chodzi o kontrole w ramach tego samego przedsięwzięcia dokonywanego przez płatnika - to jest np. na tej samej budowie prowadzonej przez płatnika.

Sąd II instancji wskazał także, że nie nasuwa wątpliwości wykładnia prawa materialnego dokonana przez sąd pierwszej instancji, w tym co do pojęcia rażącego naruszenia przepisów bhp. Wykładnia ta poparta została stanowiskiem Sądu Najwyższego. Jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rażącego naruszenia nie można zawęzić jedynie do bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia pracowników. Jest ono funkcją stopnia naruszeń i ich ilości. Analiza materiału dowodowego przeprowadzona przez sąd nie nasuwa wątpliwości, nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Wbrew stanowisku apelacji sąd wszechstronnie ocenił materiał dowodowy w tym zeznania świadków. Wskazał dlaczego świadkom dał wiarę i w jakiej części. Logicznie uzasadnił przyczyny takiej, a nie innej oceny. Odwołał się w tym zakresie do treści protokołu kontroli, którego płatnik nie kwestionował. Prawidłowo przeanalizował konkretne sytuacje faktyczne, w tym np. związane ze sterowaniem podnośnika przez osoby bez kwalifikacji.

Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej ustalił, że podczas kontroli w dniach 26,28.02.2014r. m.in. stwierdzono, że:

-pracownicy kontrolowanego zakładu wykonywali prace związane z montażem słupa bezpośrednio przy niezabezpieczonej przed możliwością upadku z wysokości części otworu technologicznego o głębokości ok. 2m od strony hali magazynowej na terenie kontrolowanego placu budowy,

- pracownicy zakładu (...) w dniu 26.02.2014 r w trakcie montażu konstrukcji wieży na wysokości obsługiwali urządzenie techniczne tj. podnośnik nożycowy bez wymaganych uprawnień,

-w miejscu prowadzenia prac nie zapewniono skutecznych urządzeń ochronnych zabezpieczających przed upadkiem z wysokości.

W trakcie wykonywania czynności kontrolnych prace bezpośrednio przy niezabezpieczonej części otworu technologicznego o głębokości ok. 2 m od strony hali magazynowej związane z przykręcaniem słupa wykonywali L. M. i L. S. (1).

Podczas kolejnej kontroli inspektorzy pracy stwierdzili:

- fakt eksploataowania 3 sztuk podestów ruchomych wiszących przeznaczonych do korzystania dla osób wykorzystywanych na budowie przy montażu silosów, zawieszonych w dniu kontroli na wysokości ok. 6m nad poziom leja zasypowego bez decyzji zezwalającej na ich eksploatację; omawiane podesty ruchome wiszące nie posiadały dodatkowego zabezpieczenia przed upadkiem w postaci prowadnicy pionowej zamocowanej niezależnie od łańcuchów nośnych;
- brak zabezpieczenia przed możliwością wpadnięcia i upadku z wysokości (od 4m do 50m) nad poziom posadzki betonowej do otworów technologicznych we wszystkich stropach wznoszonego obiektu,
- brak poręczy zabezpieczających pracujących przed upadkiem z wysokości w ciągu biegów i spoczników klatki schodowej wznoszonego obiektu; co podkreślił omawiana klatka schodowa stanowiła jedyne dojście na stanowiska pracy na wszystkich stropach, gdzie prowadzone były prace montażowe;
- brak balustrad zabezpieczających przed upadkiem z wysokości (od 4 m do ok. 50 m nad poziom terenu) otwartych krawędzi stropów na których prowadzono prace montażowe przy wznoszeniu obiektu;

- brak zapewnienia przed zmianą położenia po przez trwałe zamocowanie do konstrukcji budynku pomostów roboczych wykonanych z blachy stalowej ryflowanej (jako docelowe posadzki) eksploatowane na stropach konstrukcji wznoszonego obiektu.

Także na terenie wykonywanych prac (6.10.2014 r.) miał miejsce zbiorowy ciężki wypadek przy pracy z udziałem dwóch poszkodowanych pracowników D. C. (1) oraz A. W. (1), którego przyczynami było m.in.:

1. użycie niewłaściwego zawiesia pasowego z poliestru w procesie podnoszenia konstrukcji obudowy przenośnika kubelkowego w zakresie jego udźwigu w stosunku do podnoszonej masy (przeciążenie udźwigu),
2. przebywanie pracowników w strefie niebezpiecznej w trakcie prób odblokowania zakleszczonej wiszącej obudowy przenośnika,
3. niewystarczający nadzór organizacyjny nad stosowanymi i eksploatowanymi urządzeniami technicznymi w procesie montażu obudowy podnośnika kubelkowego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budziło wątpliwości, że stwierdzone wyżej uchybienia są naruszeniami rażącymi, stanowiącymi bezpośrednie zagrożenie utraty życia lub zdrowia zatrudnionych na budowie pracowników, a niektóre z nich miały charakter powtarzalny. Zarówno w niniejszym postępowaniu - jak i poprzednim odwołujący pomija przy tym, że decyzje ustne PIP również zakazywały wykonywania niektórych prac oraz skierowanie pracowników do innych prac, a nadto miały one rygor natychmiastowej wykonalności co zgodnie z zeznaniami inspektorów pracy oznacza, że kontrolujący uznali, że stwierdzone uchybienia stwarzają bezpośrednie zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników, w szczególności gdy stwierdzą obecność pracowników w strefie zagrożenia.

W konsekwencji powyższego Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją z 20.02.2017 roku stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe jaka zostanie ustalona płatnikowi składek A. D. w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1.04.2015r. do 31.03.2016r., podwyższa się o 100%.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W tym zakresie odwołał się do regulacji art. 36 ust. 1 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r., poz. 1242). W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona decyzja organu rentowego z 20.02.2017 r. wyczerpuje przesłanki z cytowanego art. 36 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie, w szczególności w postaci dowodów, w tym w postaci zeznań świadków: T. K., M. M. (2), K. Z. złożonych w sprawie: IV U 839/15; dokumentacji dotyczącej kontroli odwołującego znajdującej się na k. 35 akt sprawy; zeznań M. J. (1), K. S., M. J. (2) przesłuchanego w drodze pomocy sądowej, L. S. (2), oraz dokumentacji dotyczącej protokołu kontroli znajdującego się na k. 39, a także akt ZUS dot. odwołującego, w sposób jednoznaczny potwierdziło, że naruszenia stwierdzone w czasie dwóch kolejnych kontroli przeprowadzonych przez inspektora pracy u odwołującego (kontrola przeprowadzona u płatnika w dniach 26,28.02.2014 r. była kontrolą bezpośrednio poprzedzającą kontrolę, która miała miejsce w dniach 23, 24.09.2014 r., 24,25,28.11.2014r. oraz 11, 18.12.2014 r.) stanowiły rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Nawet, gdyby nie przyjąć wszystkich tych naruszeń, to wystarczającym do takiego stwierdzenia było wykazanie, że:

1. podczas pierwszej kontroli w dniach 26, 28.02.2014 roku pracownicy kontrolowanego zakładu wykonywali prace związane z montażem słupa bezpośrednio przy niezabezpieczonej przed możliwością upadku z wysokości części otworu technologicznego o głębokości ok. 2m, a pracownicy: Z. M. i Z. W. (1) w trakcie montażu konstrukcji wieży na wysokości obsługiwali urządzenie techniczne (podnośnik nożycowy) bez wymaganych uprawnień; brak było także zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce pod podnośnikiem;
2. podczas drugiej kontroli we wrześniu, listopadzie i grudniu 2014 roku stwierdzono: eksploatowanie podestów ruchomych wiszących wykorzystywanych na budowie przy montażu silosów zawieszonych na wysokości ok. 6m bez decyzji zezwalającej na ich eksploatację; brak zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości (4m-50m) nad poziom

posadzki betonowej we wszystkich stropach wznoszonego obiektu czy brak poręczy zabezpieczających przed upadkiem z wysokości w ciągu biegów i spoczników klatki schodowej wznoszonego obiektu (i dalsze naruszenia, za wyjątkiem naruszeń dotyczących pracowników).

Takich ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dopuszczonych w sprawie: IV U 839/15, których prawidłowość potwierdził w swoim rozstrzygnięciu także Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku. W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę materiał ten w postaci protokołów kontroli PIP, nakazów, decyzji ustnych i zeznań świadków, obrazujący stwierdzone nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przez płatnika składek zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w stosunku do zatrudnionych przez niego pracowników, był wystarczający do dokonania oceny, czy odwołującemu można przypisać rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznając, że istotne dla sprawy okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione oddalił wnioski dowodowe strony odwołującej w zakresie przesłuchania świadków, jak również w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Odwołujący zresztą nie kwestionuje (co wynika z treści odwołania) rodzaju stwierdzonych nieprawidłowości, ale podważa ich ocenę jako naruszeń rażących. Ustalając rażące naruszenie Sąd miał także na uwadze okoliczność, że co do kolejnych protokołów kontroli brak jest formalnego wymogu wyartykułowania stopnia naruszenia. W tym przypadku wystarczy, że stwierdzone naruszenia faktyczne noszą cechę rażącego naruszenia. Wskazane wyżej uchybienia były naruszeniami rażącymi, stanowiącymi bezpośrednie zagrożenie utraty życia lub zdrowia zatrudnionych na budowie pracowników, a niektóre z nich miały charakter powtarzalny.

Wbrew zarzutom odwołującego zawartym w treści wniesionego odwołania Sąd Okręgowy uznał także, że kontrole przeprowadzone u płatnika składek były dwiema kolejnymi kontrolami stwierdzającymi rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przez wnioskodawcę. Sąd ocenił bowiem, że kontrola przeprowadzona u płatnika w dniach 26, 28.02.2014 r. była kontrolą bezpośrednio poprzedzającą kontrolę, która miała miejsce w dniach 23.24.09.2014 r., 24,25,28.11.2014 r. oraz 18.12.2014 r. Okoliczność, iż kontrola ta zakończyła się już po zakończeniu kontroli przeprowadzonej w dniach 17, 23.10.2014 r. i 7.10.2014 r., to bezsprzecznie rozpoczęła się miesiąc później. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w protokołach z kontroli przeprowadzonych przez PIP w dniach 26, 28.02.2014 r. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego stan faktyczny sprawy wyczerpywał hipotezę normy prawnej zawartej w art. 36 ust. 1 cytowanej ustawy.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma możliwości zmniejszenia składki wypadkowej. Wysokość o jaką podwyższa się stopę procentową składki została unormowana w sposób sztywny, bez możliwości jej miarkowania (przepis mówi wyraźnie, iż składkę tę podwyższa się o 100%), a nadto w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd nie ma możliwości stosowania zasad współżycia społecznego dla ewentualnego zmniejszenia składki w ramach stosowanej sankcji z art. 36 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W konsekwencji takiego stanowiska, gdy Sąd uznał, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa i kierując się uregulowaniami prawnymi cytowanymi na wstępie rozważań, z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosła odwołująca, która zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu:

I. nierozpoznanie istoty sprawy:

a) skutek oddalenia wniosków dowodowych odwołującej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: M. M. (2), K. Z., T. K., A. A., D. C. (1), A. W. (1), co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b) skutek oddalenia wniosków dowodowych odwołującej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kompletnych akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych poprzedzających wydanie decyzji nr (...) z 12.03.2015 r. oraz decyzji nr (...) z 20.02.2017 r., znak sprawy 230400/71/2017/UBS-R6-4, w tym z dokumentów wskazanych w treści uzasadnienia

protokołów kontroli, protokołów powypadkowych oraz opinii prywatnej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

c) skutek oddalenia wniosku dowodowego odwołującej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność charakteru naruszeń stwierdzonych w toku kontroli przeprowadzonych w okresach od 26.02.2014 r. do 28.02.2014 r. i 23.09.2014 r. do 18.12.2014 r. u pracodawcy (...) A. D., czy naruszenia te należy uznać za naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy spoczywających na pracodawcy, czy naruszenia te można uznać za rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, czy naruszenia te stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia, które z tych naruszeń należy przypisać odwołującej jako pracodawcy, a które pracownikom odwołującej, przebiegu i przyczyn zaistnienia wypadku przy pracy z 6.10.2014 r. na terenie budowy Wytwórni pasz w G., co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

II. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie tj. naruszenie art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.) poprzez wydanie decyzji w sprawie podwyższenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w sytuacji, gdy nie zostały spełnione przesłanki do jej wydania, to jest u płatnika składek w czasie dwóch kolejnych kontroli nie stwierdzono rażącego naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy,

III. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego,

b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych odwołującej złożonych w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. nr (...) z 20.02.2017 r., znak sprawy 230400/71/2017/UBS-R6-4 z 21.03.2017 r. podczas gdy przedmiotem tych dowodów były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie oraz przedwczesne zamknięcie rozprawy pomimo nieprzeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego i niedostatecznego wyjaśnienia sprawy.

Mając na uwadze powyższe, odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w L. z 20.02.2017 r., znak sprawy 230400/71/2017/UBS-R6-4 poprzez ustalenie, że stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek A. D. w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2015 r. do 31.03.2016 r. nie ulega podwyższeniu o 100%, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a nadto zasądzenie na rzecz odwołującej od organu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie rozpoznaniu podlegały zarzuty naruszenia prawa procesowego.

1. Najdalej idący jest zarzut nierozpoznania sprawy. Nie jest on zasadny. Sąd Okręgowy zbadał materialną podstawę żądania i rozstrzygnął o nim. Przeprowadził też postępowanie dowodowe polegające na dopuszczeniu dowodu z akt sprawy IV U 839/15. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodziłoby natomiast, gdyby sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22). Wystąpiłoby to w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji oddalił powództwo (odwołanie) na tej podstawie, że stwierdził istnienie przesłanki unicestwiającej roszczenie (np. brak legitymacji procesowej, przedawnienie roszczenia, przedwczesność powództwa) i nie rozpoznał merytorycznie podstaw powództwa (odwołania). Nie zachodzi natomiast nierozpoznanie istoty sprawy w wypadkach niedokładności postępowania, polegającego na tym, że sąd nie wziął pod rozwagę lub też nie dysponował wszystkimi faktami i dowodami, które mogły służyć do należytego rozpoznania istoty sprawy (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 października 1937 r., C II 729/37, PS 1938, poz. 125).

2. Słuszny okazał się natomiast zarzut, dotyczący oddalenia wniosków dowodowych (zarzut III.a). Sąd Okręgowy wskazał, że materiał dowodowy w postaci protokołów kontroli PIP, nakazów, decyzji ustnych i zeznań świadków, obrazujący stwierdzone nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przez płatnika składek zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w stosunku do zatrudnionych przez niego pracowników, był wystarczający do dokonania oceny, czy odwołującemu można przypisać rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Uznał, że istotne dla sprawy okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione i oddalił wnioski dowodowe w zakresie przesłuchania świadków, jak również w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było zasadne oddalenie wniosków dowodowych. Jakkolwiek świadkowie zostali przesłuchani poprzednio w sprawie IV U 839/15. Jednakże sprawa niniejsza nie jest formalnie rzeczą biorąc kontynuacją postępowania w sprawie IV U 839/15. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie III AUa 623/16, przedmiot rozstrzygnięcia w tej sprawie dotyczył w istocie składki za inny okres niż w sprawie niniejszej. Ponadto należało uwzględnić zasadę bezpośredniości, która odnosi się do zarówno do stron procesu, jak też do sądu rozpoznającego sprawę. Strona odwołująca się miała prawo do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków w sprawie niniejszej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego potrzebne było też odwołanie się do wiedzy biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, w odniesieniu do tego czy naruszenia przepisów bhp, chociażby z punktu widzenia organizacji pracy, można przypisać pracodawcy oraz czy stwarzały bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników. W tym kontekście można zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. Przed przeprowadzeniem dowodów nie powinno zatem nastąpić zamknięcie rozprawy (art. 224 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy nie naruszył wprost art. 227 k.p.c. Sąd ten nie uznał bowiem, że okoliczności, które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Oddalenie wniosków dowodowych nastąpiło z powodu, wyjaśnienia – według Sądu Okręgowego - okoliczności sprawy dotychczasowymi dowodami. Zarzuty przedstawione w punkcie III.a) apelacji zdezaktualizowały się, o tyle, że dowody, o których mowa w tych zarzutach, przeprowadził Sąd Apelacyjny.

Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, że wniosek o powołanie kolejnego biegłego z zakresu bhp (k. 166-167) nie jest zasadny (k. 200 v. protokół rozprawy z 13.11.2018 r. znacznik czasowy 00:20:55). W pierwszym rzędzie wskazać wypada, że strony miały możliwość zadawania pytań biegłemu, dopuszczono bowiem dowód z ustnej opinii uzupełniającej (k. 200v. protokół rozprawy z 13.11.2018 r. znacznik czasowy 00:16:15). Zarzuty zgłoszone do opinii głównej (k. 166-167) stanowią w istocie polemikę ze stwierdzeniami biegłego, poprzez przedstawienie własnego stanowiska co do okoliczności faktycznych. Nie było też powodu, aby biegły wypowiadał się co do tego czy kontrola zakończona protokołem z 7.11.2014 r. była drugą kontrolą, o której mowa w art. 36 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2018.1376 j.t.) dalej zwana „ustawą wypadkową” Rozstrzygnięcie tej kwestii zależy bowiem od wykładni prawa, a nie od ustaleń faktycznych.

3. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie przedstawił wywodu wyjaśniającego na czym miałyby polegać błędna, sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocena materiału dowodowego. Stwierdził jedynie że sąd pierwszej instancji całkowicie błędnie uznał, iż dowody którymi dysponował, w sposób jednoznaczny potwierdziły rażące naruszenie przepisów bhp oraz że były wystarczające do przypisania odwołującemu się naruszenia zasad bhp. W ocenie skarżącego do dokonania tej oceny konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie w jakim zaniechał tego sąd pierwszej instancji. Brak wskazania w apelacji na czy polegają błędy w rozumowaniu sądu, w zakresie oceny materiału dowodowego, w istocie uniemożliwiają zbadanie zasadności przedstawionego zarzutu. Z drugiej strony wskazać jednak należy, że Sąd Okręgowy jedynie w sposób pośredni i ogólny przypisał walor wiarygodności zeznaniom świadków i złożonym dokumentom, skoro na podstawie tych dowodów dokonał ustaleń faktycznych. Jednocześnie według sądu pierwszej instancji dowody w sposób jednoznaczny potwierdziły, że stwierdzone naruszenia stanowiły rażące naruszenie przepisów. Takie stwierdzenie jest zbyt uogólniające. W tym znaczeniu, że dowody mogą doprowadzić do stwierdzenia pewnych faktów, a dopiero ten fakty należałoby ewentualnie zakwalifikować jako rażące naruszenie przepisów bhp. Tym niemniej ustalenia sądu pierwszej instancji zostały dokonane na podstawie materiału dowodowego wskazanego przez ten sąd i nie można uznać, że zostały dokonane dowolnie. Potwierdziły to dowody przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny.

Z tego względu Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego przyjął za własne.

W postępowaniu apelacyjnym dopuszczony został dowód z zeznań świadków: M. M. (2), K. Z., T. K., A. A., D. C. (1), A. W. (1) na okoliczność ewentualnego naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy stwierdzonych w czasie kontroli Państwowej inspekcji Pracy w 2014 r. Dopuszczony został także dowód z opinii biegłego z zakresu bhp (k. 132).

Świadkowie M. M. (2), K. Z. i T. K. zgodnie zeznali, że w trakcie przedmiotowej kontroli zostały wykazane nieprawidłowości. Świadek K. Z. podał, że były to: brak zabezpieczenia na wysokości, barierek oraz brak zabezpieczenia otworów technologicznych. Świadek T. K. przyznał, że został ukarany za to, że pracownik pracował bez uprawnień. Potwierdził, że inspektor w trakcie kontroli zarzucił, że balustrady były źle zamontowane. Również świadek M. M. (2) zeznał, że na górnym poziomie nie było barierek. Zeznający w drodze pomocy sądowej D. C. (1) i A. W. (1) szczegółowo opisali okoliczności wypadku. Świadek D. C. (1) zeznał, że w firmie odwołującej pracował do dnia wypadku, był zatrudniony na stanowisku spawacza, kiedy zdarzył się wypadek znajdował się na wysokości zero, na parterze, wcześniej był na 30 metrach. Świadek zeznał, że będąc na 30 metrach miał szelki i obuwie robocze wymagane przepisami BHP, których jednak nie dało się do niczego podpiąć. Powyższe potwierdził świadek A. W. (1), który dodatkowo zeznał, że razem z innymi pracownikami został dopuszczony do pracy na budowie bez przeszkolenia. Niewiele do sprawy wniosły zeznania świadka A. A., który nie pamiętał okoliczności kontroli jak również zastrzeżeń pokontrolnych inspektora odnośnie przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na podstawie dołączonych do akt sprawy akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...)R6-4 Sąd Apelacyjny ustalił nadto, że w wyniku kontroli przeprowadzonej 26,28.02.2014 r. stwierdzono m.in., że osoby (Z. M. i Z. W. (2)) wykonujący prace montażowe konstrukcji wieży technologicznej przy użyciu podnośnika nożycowego (nr fabryczny (...)) nie posiadały uprawnień kwalifikacyjnych do ich obsługi, że osoby współpracujące z operatorem żurawia – sygnaliście nie zostały wyposażone w elementy rozpoznawcze wyróżniające je od innych pracowników, brak zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce pod podnośnikiem nożycowym, z którego wykonywano prace montażowe, brak zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi przewodu elektrycznego położonego na betonowej posadzce pod podnośnikiem koszowym, w miejscu prowadzenia prac nie zapewniono skutecznych urządzeń ochronnych zabezpieczających przed upadkiem z wysokości przy otworach technologicznych znajdujących się poniżej poziomu terenu. Dodatkowo zastosowane balustrady wykonane z palików drewnianych zostały zamocowane przy krawędziach otworów technologicznych w sposób niestabilny, stwierdzono również, że część krawędzi została zabezpieczona tylko taśmą ostrzegawczą, prace bezpośrednio przy niezabezpieczonej części otworu technologicznego o głębokości około 2,0 m od strony hali magazynowej związane z przykręcaniem słupa wykonywali L. M. i L. S. (1). Stwierdzono nadto brak koordynatora sprawującego nadzór nad warunkami BHP na budowie (k. 16 – 20 akt nr 230400/71/2017/ (...)4).

Z kolei w wyniku kontroli przeprowadzonej 23 i 24.09.2014 r., 24.10.2014 r., 24,25,28. (...) i 11, 18.12.2014 r. stwierdzono m.in., że wiszące podesty ruchome (3 sztuki, zawieszane na wysokości 6,0 m nad poziomem leja zasypowego) nie posiadały dodatkowego zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości w postaci prowadnicy pionowej zamocowanej niezależnie od łańcuchów nośnych (nie okazano dokumentacji spełniającej przez podesty wymagania PN), do czasu spełnienia przez podesty wymagań PN oraz wymagań UDT podesty zostały wycofane z eksploatacji. Stwierdzono nadto brak zabezpieczenia przed możliwością upadku z wysokości (4 – 50 m) nad poziom posadzki betonowej otworów technologicznych we wszystkich stropach wznoszonego obiektu), brak poręczy zabezpieczających pracujących przed upadkiem z wysokości w ciągu biegów i spoczników klatki schodowej (stanowiącej dojście na stanowiska pracy na wszystkie stropy), brak balustrad zabezpieczających przed upadkiem z wysokość (4 – 50 m), otwarte krawędzie stropów, na których prowadzono prace montażowe, brak zapewnienia (przed zmianą położenia) – w sposób poprzez trwałe zamocowanie do konstrukcji budynku pomosty robocze wykonane z blach stalowej ryflowanej (jako docelowe posadzki) eksploatowane na stropach konstrukcji. Kontrolującemu nie okazano instrukcji bezpiecznego wykonywania robót budowlanych (k. 3 – 15 akt nr 230400/71/2017/ (...)4).

Ustosunkowując się w dalszej części do zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny przychyłając się do wniosku apelującego, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp Biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy wskazał, że na podstawie informacji znajdujących się w aktach sprawy – w tym przede wszystkim protokołach kontroli Państwowej

Inspekcji Pracy – doszedł do wniosku, że naruszenia przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, które można przypisać pracodawcy, stwierdzone w toku kontroli przeprowadzonych od 26.02.2014 r. do 28.02.2014 r. i od 23.09.2014 r. do 18.12.2014 r. u pracodawcy A. D., stwarzały bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników (k. 138 – 147).

Do przedmiotowej opinii zastrzeżenia wniosła odwołująca, która zarzuciła, że biegły winien wziąć pod uwagę jedynie kontrole zakończone protokołem kontroli z 28.02.2014 r. oraz protokołem kontroli z 7.11.2014 r., bowiem te kontrole są kontrolami następującymi bezpośrednio po sobie, istotny jest bowiem moment zakończenia kontroli a nie jej rozpoczęcia. Odnośnie stwierdzonych przez biegłego naruszeń w postaci braku balustrad oraz braku zabezpieczeń otworów technologicznych, braku opracowanej przez pracodawcę instrukcji bezpiecznego wykonywania robót budowlanych i użycia niewłaściwego zawiesia oraz niewystarczający nadzór organizacyjny nad stosowanymi i eksploatowanymi urządzeniami technicznymi w procesie montażu obudowy podnośnika kubełkowego, które stanowiły bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia, w ocenie apelującego z protokołów PIP na podstawie których biegły sądowy wydawał opinię, nie wynika w jakiej odległości od krawędzi były wykonywane prace na wysokościach. Ponadto, odnosząc się do braku instrukcji bezpiecznego wykonania robót, apelująca podkreśliła, że nie można uznać, aby bezpośrednią przyczyną zagrożenia życia lub zdrowia pracowników (wypadku) był brak jakiegoś dokumentu, bowiem pracownicy, którzy ulegli wypadkowi – pomimo braku instrukcji, byli przeszkoleni z zasad BHP. Również zdaniem wnoszącego zastrzeżenia, niezastosowanie właściwego zawiesia oraz niewystarczający nadzór organizacyjny nad stosowanymi i eksploatowanymi urządzeniami technicznymi nie może stwarzać bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia pracowników i być traktowany jako rażące naruszenie przepisów BHP z uwagi na to, że pracownicy mieli do dyspozycji różne rodzaje zawiesi i byli świadomi jakie zawiesie powinno zostać użyte, byli przeszkoleni w tym zakresie, a tym samym nie można obarczać odpowiedzialnością pracodawcy (k. 166 – 167).

Biegły z zakresu BHP ustosunkowując się do złożonych zastrzeżeń, wyjaśnił, że niedopuszczalne jest aby doszło do wielu sytuacji zagrożenia zdrowia i życia pracowników, pracodawca nie powinien dopuszczać do zagrożeń. Brak zabezpieczenia otworów przed upadkiem z wysokości, stosowanie niewłaściwych podnośników, brak instrukcji bezpiecznego wykonania prac są rażącymi naruszeniami bezpieczeństwa i higieny pracy, ponieważ pracodawca i osoba kierująca pracownikami ma obowiązek znać przepisy dotyczące zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości oraz musiała sobie zdawać sprawę czym grozi upadek z wysokości. Według biegłego niezasadne jest stwierdzenie, że na budowie stosuje się barierki, tylko wtedy kiedy odległość od miejsca wykonywania pracy jest mniejsza niż 2 metry, ponieważ barierki należy stosować wtedy kiedy jest możliwość dostępu pracowników do krawędzi lub otworów. Biegły stwierdził, że obowiązkiem pracodawcy było przekazanie pracownikom instrukcji bezpiecznego wykonywania robót. Wypadek nastąpił w sytuacji kiedy pracownicy nie wiedzieli jak mają postępować w sytuacji awaryjnej. Niewiedza skutkowałą zaistnieniem wypadku. Nadto na pracodawcy ciąży zapewnienie właściwego zawiesia. Biegły stwierdził, że skoro stosowano ogrodzenie (za pomocą taśmy lub słupki które mogą się przesunąć), to już ta okoliczność świadczy, iż pracodawca przewidywał możliwość zbliżenia się pracowników do krawędzi. Wskazał też, że było dużo otworów, co również wskazuje na to, że była możliwość zbliżenia się do nich. Nadto z protokołu inspekcji pracy wynika, że bezpośrednio przy otworze wykonywano pracę. Według biegłego w protokołach kontroli brak jest naruszeń, które można przypisać wyłącznie pracownikom (protokół rozprawy k. 200 v. znacznik czasowy 00:06:38).

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w sposób wyczerpujący i wszechstronny przedstawił swoje stanowisko w opinii pisemnej i ustnej ustosunkowując się do postawionych mu pytań. W związku z powyższym nie był uzasadniony wniosek strony apelującej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Zważyć bowiem należy, że jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Potrzeba powołania innego biegłego zatem powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok SN z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, Nr 22, poz. 807). Pogląd ten jest również utrwalony w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych (wyrok SA w Rzeszowie z 10 kwietnia 2013 r., LEX nr 1306041, wyrok SA w Krakowie z 4 października 2012 r., III AUa 1108/11, LEX nr 1236900). Dlatego Sąd Apelacyjny oddalił

wniosek dowodowy pełnomocnika odwołującej o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, chybione są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które w swej istocie sprowadzają się do przedstawienia własnej i korzystnej dla apelującej oceny dowodów.

4. W sprawie sporne było: (1) czy kontrola, która została stwierdzona protokołem z 18.12.2014 r. była drugą kontrolą w rozumieniu art. 36 ustawy wypadkowej (2) czy stwierdzone naruszenia przepisów bhp można przypisać pracodawcy oraz (3) czy można je było uznać za naruszenia kwalifikowane – rażące. Zagadnienia te odnoszą się do wykładni art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej.

4.1 Odnośnie pierwszego wyżej wskazanego zagadnienia. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku z 13.12.2016 r. w poprzedniej sprawie III AUa 623/16. Kontrole wskazane w zaskarżonej decyzji były „kolejnymi” kontrolami. R. legis art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej przemawia za tym, że kolejne kontrole powinny dotyczyć przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy, a nie jakiegokolwiek zagadnienia, którym zajmuje się inspekcja pracy. Podwyższenie składek dotyczy płatnika, „u którego w czasie dwóch kolejnych kontroli stwierdzono rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy”, aby stwierdzić naruszenie bezpieczeństwa i higieny pracy kontrole muszą tematycznie obejmować to zagadnienie. Zaakceptowanie stanowiska skarżącej prowadziłoby do tego, że inspekcja pracy, aby umożliwić zastosowanie art. 36 ustawy wypadkowej, powinna zawsze kontrolować stan bezpieczeństwa i higieny pracy. Tymczasem zadania inspekcji pracy są szersze. W myśl art. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U.2015.640 j.t.) Państwowa Inspekcja Pracy jest organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, nie tylko w zakresie bhp lecz także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej. Nadto wyraźnie pokreślić należy, że stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej dwie kolejne kontrole mają być dokonane u tego samego płatnika, nie chodzi o kontrole w ramach tego samego przedsięwzięcia dokonywanego przez płatnika – to jest np. na tej samej budowie prowadzonej przez płatnika.

4.2. Odnosząc się do tego czy naruszenie przepisów bhp można przypisać pracodawcy. Zagadnienie to jest trudne o tyle, że w sytuacji kiedy pracodawca zatrudnia dużo osób i nie są oni pod jego bezpośredni nadzorem, należy zastanowić się: jakie i czyje działania (zaniechania) trzeba identyfikować z działaniami (zaniechaniami) pracodawcy.

Z art. 94 pkt 4 k.p. wynika ogólny obowiązek pracodawcy zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Ten obowiązek bliżej precyzują przepisy kodeksu pracy i aktów wykonawczych.

Zgodnie z art. 207 § 1 k.p.: „Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz powierzenie wykonywania zadań służby bezpieczeństwa i higieny pracy specjalistom spoza zakładu pracy”.

W myśl art. 207 § 1 pkt 1- 4 k.p. pracodawca ma: organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy; zapewniać przestrzeganie bhp; wydawać polecenia dotyczące uchybień oraz kontrolować ich wykonanie; reagować na potrzeby w zakresie bhp; dostosować środki podejmowane w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony; zapewnić rozwój spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy. Nadto w myśl art. 207¹ § 1 pkt 1 k.p.: „Pracodawca jest obowiązany przekazywać pracownikom informacje o zagrożeniach dla zdrowia i życia występujących w zakładzie pracy, na poszczególnych stanowiskach pracy i przy wykonywanych pracach, w tym o zasadach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu pracowników”.

Z powyższego wynika, że odpowiedzialność za stan bhp ponosi zawsze pracodawca. Także na nim spoczywa większość obowiązków z tego zakresu. Nawet jeśli obowiązki takie nałożone zostają na inne osoby, nie uwalnia to pracodawcy od ponoszenia konsekwencji za ich naruszenie. Czyli pracodawca ponosi odpowiedzialność za działania osób bezpośrednio realizujących zadania z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – służba bhp, osób organizujących pracę,

kontrolujących ją, a także bezpośrednio wykonujących daną pracę. Odpowiada za stan bezpieczeństwa, na który składa się m. in.: używanie właściwych maszyn, urządzeń i środków ochrony; zapewnienie prawidłowej organizacji pracy, w tym nadzoru i kontroli, dopuszczanie do pracy pracowników mających potrzebne do tego kwalifikacje, przeszkolenie z zakresu bhp i będących w odpowiednim stanie psychofizycznym; poinformowanie o zagrożeniach. Tak więc pracodawca mógłby uwolnić się od odpowiedzialności: gdyby: pracownik zostałby dopuszczony do pracy w warunkach wyżej opisanych. Innymi słowy jedynie eksces pracownika, któremu nie można zapobiec mógłby być uznany za nieobciążający pracodawcę. Oczywiście jest też, że rodzaj i stopień zaniedbań jest ważny dla oceny czy doszło do rażącego naruszenia przepisów bhp. W niniejszej sprawie brak zabezpieczeń przed możliwością wypadnięcia i upadku z wysokości brak: poręczy, balustrad, niestabilne poręcze, obsługiwanie podnośnika nożycowego bez wymaganych uprawnień, brak zabezpieczenia przewodu elektrycznego (pierwsza kontrola), eksploatawanie podestów ruchomych bez zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości, (o ile nie była to zawiniona nieświadomość lub lekceważenie kwestii właściwych zabezpieczeń), brak instrukcji bezpiecznego wykonywania robót świadczą o: niewłaściwych działaniach podjętych przez osoby nadzorujące pracę, braku efektywnej kontroli. Brak odpowiednich zabezpieczeń przed wypadnięciem (balustrad poręczy) trudno uznać za eksces w sytuacji kiedy sytuacja ta z uwagi na organizację pracy musiała trwać dłuższy okres. Z punktu widzenia organizacji procesu pracy nie podjęto zatem efektywnych działań nadzorczych oraz kontrolnych i/lub nie przeprowadzono właściwego przeszkolenia pracowników. Odnosi się to też do braku zabezpieczenia przewodu elektrycznego, czy też dopuszczenia do obsługiwania podnośnika nożycowego bez wymaganych uprawnień. Natomiast wypadek przy pracy obciąża pracodawcę nie tyle z powodu nieprawidłowego ustawienia stóp w obrysie podnoszonej konstrukcji, co z powodu braku instrukcji procesu technologicznego – braku zdefiniowanego toku postępowania w celu usunięcia sytuacji awaryjnej w sposób bezpieczny. Pracodawcę obciąża także zastosowanie niewłaściwego zawiesia pasowego. I to nie tyle przez błąd wyborze tego zawiesia, lecz brak odpowiedniego nadzoru i pozostawienie na stanie zawiesia wizualnie zużytego, bez cech identyfikacyjnych.

4.3 Odnosząc się do zagadnienia czy naruszenie przepisów miało charakter rażący. Art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi swego rodzaju sankcję karno-administracyjną za nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracodawcy naruszającego nakazy i zakazy. Sankcja ta wymierzana jest płatnikowi za stworzenie ryzyka zagrożenia życia i zdrowia osób podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu. Podwyższenie składki może zatem dotyczyć tylko takiego płatnika, który nie wykonując swego zobowiązania zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w zakładzie rażąco narusza przepisy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Chociaż art. 36 ust. 1 ustawy wypadkowej nie zawiera własnej definicji pojęcia "rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy", to trzeba się zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że za takie należy uznać i rozumieć naruszenie przepisów bhp, które stwarza bezpośrednio zagrożenie dla życia i zdrowia pracownika. Bezpośredniość występuje zaś wówczas, gdy naruszenie przepisów bhp jest tego rodzaju, że skutek w postaci zagrożenia życia lub zdrowia jest wynikiem samego naruszenia zasad bhp, bez konieczności wystąpienia dodatkowej przyczyny. Jest to zatem niebezpieczeństwo grożące wprost, nieuniknione, lub co najmniej wysoce prawdopodobne w dającej się przewidzieć przyszłości, choć niekoniecznie natychmiastowe (por. wyroki SN - Izba Pracy (...) o Spraw Publicznych z 6 lutego 2014 r., I UK 318/13, z 4 czerwca 2013 r., I UK 526/12). W ocenie Sądu Apelacyjnego pojęcia rażącego naruszenia nie można zawęzić jedynie do bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia pracowników. Jest ono funkcją stopnia naruszenia oraz ilości naruszeń.

Dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena, że ujawnione w trakcie dwóch kolejnych kontroli Państwowej Inspekcji Pracy warunki, w których skarżąca dopuściła pracowników do pracy naruszały przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy w stopniu rażącym, była prawidłowa. Sąd Okręgowy, opierając się na wykładni językowej art. 36 ustawy wypadkowej, stwierdził, że do zastosowania tego przepisu wystarczy, aby przy każdej kontroli ujawniło się, chociaż jedno rażące naruszenie przepisów, nie zawsze istotna jest zatem liczba stwierdzonych uchybień, lecz to, czy chociaż jedno stwarzało zagrożenie dla życia lub zdrowia pracowników. Stanowisko to należy podzielić. Za rażące naruszenie przepisów bhp uznać należy w szczególności brak odpowiednich zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości, w tym stosowanie niewłaściwych podnośników. Brak zabezpieczeń odnosił się do miejsc, gdzie praca była wykonywana, nawet jeżeli nie zawsze była wykonywana w bezpośredniej bliskości otworów czy krawędzi budynku. Taka sytuacja w opinii biegłego z

zakresu bhp stanowiła bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia pracowników. Według biegłego trzeba mieć też na względzie, że upadki z wysokości są bardzo częstą przyczyną wypadków przy pracy w budownictwie.

Trafnie za rażące naruszenie przepisów bezpieczeństwa higieny pracy sąd pierwszej instancji uznał te naruszenia, które przyczyniły się do zbiorowego ciężkiego wypadku przy pracy z udziałem dwóch poszkodowanych pracowników D. C. (1) i A. W. (1) tj. użycie niewłaściwego zawiesia pasowego z poliestru w procesie podnoszenia konstrukcji obudowy przenośnika kubełkowego w zakresie jego udźwigu w stosunku do podnoszonej masy, przebywanie pracowników w strefie niebezpiecznej w trakcie prób odblokowania zakleszczonej wiszącej obudowy przenośnika (mogącego być skutkiem braku instrukcji usunięcia sytuacji awaryjnej) i niewystarczający nadzór organizacyjny nad stosowanymi i eksploatowanymi urządzeniami technicznymi w procesie montażu obudowy podnośnika kubełkowego.

Ocena, że doszło do rażącego naruszenia przepisów bhp stwierdzonych w czasie dwóch kolejnych kontroli wynika też z kompleksowego zestawienia wszystkich naruszeń wskazanych w protokołach kontroli.

Tym samym uznać należało, że nie doszło do naruszenia prawa materialnego tj. art. 36 ust. 1 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.).

Z tych wszystkich względów należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c..

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński SSA Alicja Sołowińska